

Sygn. akt XVI GC 2885/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący **SSR Natalia Zientara**

Protokolant Emil Ruciński

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2015 r. w W.

sprawy wniesionej 12 sierpnia 2014 roku

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko **H. T.**

o zapłatę kwoty 559,02 zł

I. oddala powództwo,

II. nakazuje pobrać od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. kwotę 16,50 zł (szesnaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków mediatora.

SSR Natalia Zientara

Sygn. akt **XVI GC 2885/14**

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 12 sierpnia 2014 r. (data stempla pocztowego k. 22) powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. (dalej: (...) Sp. z o.o.) wniósł o zasądzenie od pozwanego H. T. kwoty 559,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony łączyła umowa o ochronie obiektu w systemie monitoringu sygnałów alarmowych nr 81/t/07, na podstawie której pozwany zobowiązał się do uiszczenia wynagrodzenia w zamian za usługi powoda. Powód niniejszym pozwem dochodził zapłaty łącznie kwoty 559,02 zł, na którą składała się należność główna w kwocie 393,60, wynikająca z nieopłaconych faktur VAT za kwiecień i maj 2011 r. i skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 165,42 zł (pozew k. 4-7).

W dniu 08 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt XVI GNc 5326/14, uwzględniając powództwo w całości (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 24).

Sprzeciwem wniesionym w dniu 30 września 2014 r. (data stempla pocztowego k. 34v) pozwany zaskarżył ww. nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, iż w dniu 17 lutego 2011 r. wysłał powodowi wypowiedzenie umowy monitoringu obiektu przy ul. (...) w S. ze skutkiem na dzień 31 marca 2011 r. Powód odebrał centrale telefoniczne i zwrócił klucze do obiektów monitorowanych. Milczenie powoda co do wypowiedzenia pozwany uznał za przychylne ustosunkowanie się do w/w wypowiedzenia. Pozwany, otrzymując w kwietniu 2011 r. od powoda fakturę VAT nr (...) na kwotę 196,80 zł, wystosował pismo z dnia 08 kwietnia 2011 r., w którym to wyjaśnił fakt

rozwiązania umowy i cel zwrotu faktury. Pozwany zatem uznał, że sprawa została zakończona (sprzeciw k. 29-30, k. 38-41).

Powód w odpowiedzi na sprzeciw podtrzymał w całości żądanie pozwu. Wskazał, że umowa z dnia 07 lutego 2007 r., a następnie uzupełniona aneksem z dnia 11 kwietnia 2007 r. przewidywała trzymiesięczny okres wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Pozwany w istocie wypowiedział umowę pismem z dnia 17 lutego 2011 r. wyrażając prośbę o jej rozwiązanie z dniem 31 marca 2011 r., lecz powód nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku i rozwiązał umowę z zachowaniem prawidłowego terminu trzymiesięcznego w myśl § 7 ust. 2 umowy, tj. ze skutkiem na dzień 31 maja 2011 r. Wobec tego, wystawił na rzecz pozwanego faktury VAT na wysokość ustalonego abonamentu za monitorowanie w miesiącu kwietniu oraz maju 2011 r. Powód nie zgadza się ze stwierdzeniem pozwanego o milczącym uznaniu przez powoda krótszego okresu wypowiedzenia. Z ostrożności procesowej powód również wskazał, iż usługi wykonał z należytą starannością w rozumieniu art. 355 k.c. (pismo procesowe powoda k. 60-61).

Postanowieniem z dnia 1 października 2015 r. (k. 78) pełnomocnik powoda został zobowiązany do złożenia pisma procesowego, w którym ustosunkuje się do informacji, kiedy zostały odebrane od pozwanego centrale i oddane pozwanemu klucze do lokali, których dotyczyła usługa, w terminie tygodniowym pod rygorem przyjęcia twierdzeń pozwanego za przyznane, pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów i zwrotu pisma złożonego po terminie. Wezwanie zostało pełnomocnikowi powoda doręczone 8 października 2015 r. (k. 95), lecz pozostało bez odpowiedzi.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 07 lutego 2007 r. pomiędzy H. T. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usług (...) (jako Zleceniodawcą) a (...) Sp. z o.o. (jako Zleceniobiorcą – czyli powodem, bowiem jest to jego poprzednia nazwa) została zawarta umowa, na mocy której Zleceniodawca zlecał, a Zleceniobiorca zobowiązał się do ciągłej, całodobowej ochrony Zakładu Usług (...) przy ul. (...) w S., który został objęty lokalnym systemem alarmowym monitorowanym przez (...) (§ 1 ust. 1).

Ochrona obiektu miała być realizowana przez Zleceniobiorcę w formie:

-monitorowania (dozoru) sygnałów przesyłanych z lokalnego systemu alarmowego zainstalowanego w obiekcie, określonym wyżej po łączach radiowych;

-niezwłocznego wysłania patrolu ochronnego do chronionego obiektu po odebraniu sygnału o zagrożeniu osób lub mienia w obiekcie – w celu wyeliminowania zagrożenia oraz zabezpieczenia obiektu do czasu niezwłocznego przybycia osoby uprawnionej przez Zleceniodawcę;

-zawiadamiania w razie konieczności Policji, Straży Pożarnej lub Pogotowia (...) w celu podjęcia właściwych działań (§ 1 ust. 2).

Zleceniobiorca zobowiązywał się ponadto do:

-rejestrowania określonych sygnałów przyjmowanych z lokalnego systemu alarmowego;

-rejestrowania czynności wykonanych na rzecz Zleceniodawcy oraz informacji przekazywanych odbiorcom wymienionym w karcie zgłoszenia obiektu do monitorowania sygnałów;

-udostępniania nieodpłatnie Zleceniodawcy na jego pisemne żądanie informacji o przyjętych sygnałach w związku ze zdarzeniami, które spowodowały szkodę w obiekcie chronionym;

-udostępniać odpłatnie Zleceniodawcy na jego pisemne żądanie wyciągów z rejestru, o którym mowa w myślniku pierwszym, z wyłączeniem zdarzeń określonych w myślniku trzecim (§ 2).

Zleceniodawca zobowiązał się do uiszczania Zleceniobiorcy za usługę opisaną w § 1 ust. 2 wynagrodzenia w kwocie 80,00 zł miesięcznie + VAT w stawce 22% w terminie 10 dni od daty otrzymania faktury za miesiąc bieżący (§ 5 ust.1).

Umowa była zawarta na czas nieoznaczony (§ 7 ust. 1). Każda ze stron mogła wypowiedzieć umowę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego (§ 7 ust. 2).

Zleceniodawca był uprawniony do rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie uzyskania dowodu niewykonania z należytą starannością umowy przez Zleceniobiorcę (§ 8 ust. 1).

Zleceniodawca upoważniał Zleceniobiorcę w terminie do jednego tygodnia od daty rozwiązania umowy do odłączenia modułu radiowego od systemu monitoringu oraz przejęcia modułu radiowego, stanowiącego przedmiot własności Zleceniobiorcy (§ 8 ust. 3).

Strony umówiły się, że wszelkie zmiany umowy wymagają dla swej ważności zachowania formy pisemnej (§ 10).

Dowód: umowa nr (...) k. 11-13, (...) pozwanego k. 17, odpis KRS powoda k. 18-21.

Aneks nr (...) z dnia 11 kwietnia 2007 r. do umowy o ochronie obiektu w systemie monitoringu sygnałów alarmowych nr 81/T/07 strony postanowiły, że ochroną zostanie ponadto objęte mieszkanie pozwanego przy ul. (...) w S. (§ 1 ust. 1). Ponadto monitorowanie (dozór) sygnałów przesyłanych z lokalnego systemu alarmowego zainstalowanego w obiektach, miało się odbywać po łączach telefonicznych komutowanych i radiowych (§ 2 ust. 1). Wreszcie pozwany zobowiązał się do uiszczania powodowi za usługę opisaną wynagrodzenie w kwocie:

-80,00 zł miesięcznie + VAT w stawce 22% za Zakład Usług (...) przy ul. (...) w S.,

-80,00 zł miesięcznie + VAT w stawce 22% za mieszkanie przy ul. (...) w S.

w terminie 10 dni od daty otrzymania faktury za miesiąc bieżący (§ 2 ust. 1).

Aneks wchodził w życie z dniem 11 kwietnia 2007 r. (§ 4).

Dowód: aneks nr (...) z dnia 11 kwietnia 2007 r. k. 14-15.

Pismem z dnia 17 lutego 2011 r. H. T. wypowiedział umowę o świadczenie usług monitorowania obu wskazanych wyżej obiektów. Pozwany wniósł o rozwiązanie umowy z dniem 31 marca 2011 r. Powyższe pismo zostało nadane tego samego dnia.

Dowód: wypowiedzenie umowy o świadczenie usług wraz z potwierdzeniem nadania k. 31.

Pismem z dnia 25 października 2013 r. powód wezwał pozwanego do natychmiastowej zapłaty kwoty 521,16 zł, na którą składały się faktura VAT nr (...) z dnia 04 kwietnia 2011 r. na kwotę 196,80 zł brutto wraz z odsetkami na dzień 25 października 2013 r. w wysokości 64,83 zł oraz faktura nr (...) z dnia 04 maja 2011 r. na kwotę 196,80 zł brutto wraz z odsetkami na dzień 25 października 2013 r. w wysokości 62,73 zł.

Dowód: wezwanie ostateczne do zapłaty k. 33.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwany wyjaśnił, że powód nie odpowiedział na jego wypowiedzenie umowy z dnia 17 lutego 2011 r. co pozwany uznał za przyjęcie i zaakceptowanie miesięcznego okresu rozwiązania tej umowy. Ponadto wskazał, że powód odebrał centrale i zwrócił klucze do dotychczas monitorowanych obiektów przez co żądanie zapłaty za usługę w miesiącu kwietniu 2011 r. jest bezpodstawne. Pozwany jednocześnie odesłał powodowi faktury.

W/w pismo zostało wysłane powodowi w dniu 08 kwietnia 2011 r.

Dowód: pismo z dnia 08 kwietnia 2011 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 32.

Pismem z dnia 24 lutego 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 558,04 zł, na którą składały się faktura VAT nr (...) z dnia 04 kwietnia 2011 r. oraz faktura nr (...) z dnia 04 maja 2011 r., wraz z odsetkami skapitalizowanymi, w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. Pismo to zostało wysłane pozwanemu w dniu 25 lutego 2014 r.

Dowód: wezwanie przedprocesowe k. 16 wraz z potwierdzeniem nadania k. 16v.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane powyżej dowody z dokumentów prywatnych lub ich wizerunków. Dowody z dokumentów prywatnych jak każdy inny dowód podlegają ocenie na zasadach określonych w art. 233 § 1 k.p.c. W tym kontekście Sąd jest zobowiązany ocenić, na ile oświadczenia zawarte w tych dokumentach są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, zwłaszcza, gdy chodzi o jednostronne oświadczenia jednej ze stron postępowania. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani zgodności treści ich wizerunków z oryginałem. W szczególności żadna ze stron nie zarzuciła, że kopie dokumentów zostały przerobione lub podrobione. Sąd uznał przedłożone dokumenty prywatne i ich kopie (wizerunki) za wiarygodne.

Sąd dopuścił również dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej, z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo strony powodowej na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015 r. mając na względzie dyspozycję przepisu art. 302 § 1 k.p.c.

H. T. potwierdził, że złożył wypowiedzenie umowy. Wiedział, że okres wypowiedzenia obejmował termin 3-miesięczny, jednak złożył on wypowiedzenie z końcem marca. W okolicach końca marca lub na początku kwietnia 2011 r. powód sam zadzwonił do niego, celem odebrania stacji nadawczych przez ochronę. W ciągu około dwóch dni po 31 marca 2011 r. przedstawiciel powoda przyjechał i dobrowolnie odebrał bez żadnego pokwitowania w/w stacje, a także dobrowolnie oddał klucze do obiektów. Pozwany wyjaśnił, że następnie podpisał nową umowę z inną firmą ochroniarską. Pod koniec kwietnia 2011 r. pozwany otrzymał fakturę od powoda za monitoring, po czym zadzwonił do działu księgowości z informacją, iż złożył wypowiedzenie i następnie tą fakturę odesłał. Myślał więc, że sprawa jest zakończona. Po ponad roku - mniej więcej po półtora roku - ponownie otrzymał wezwanie i od razu po tym wezwaniu zadzwonił w tej sprawie do powoda. Pozwany wyjaśnił, że powód świadczył usługi w postaci monitoringu napadowego i włamaniowego, a po odebraniu tych stacji powód nie miał możliwości wykonywania tej usługi.

Zeznania pozwanego są wiarygodne. Po pierwsze, są spójne z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności w piśmie z dnia 8 kwietnia 2011 r. (k. 32) pozwany wspominał, że centrale zostały już zdane, a klucze odebrane. Brak pisma powoda, w którym zaprzeczałby tym okolicznościom, a na wyraźne wezwanie Sądu do ustosunkowania się do informacji, kiedy zostały odebrane od pozwanego centrale i oddane klucze, zachował milczenie znając rygor uznania twierdzeń pozwanego za przyznane. Okoliczność, kiedy powód odebrał centrale i oddał klucze ma tymczasem zasadnicze znaczenie w sprawie niniejszej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie mogło zostać uwzględnione w jakiegokolwiek części.

Między stronami było bezsporne, że łączyła je umowa o usługi ochrony, a pozwany złożył oświadczenie o jej wypowiedzeniu ze skutkiem na dzień 31 marca 2011 r. – jakkolwiek sporne było, czy wypowiedzenie to było skuteczne na tę datę. Za bezsporne należy też uznać, że powód na początku kwietnia odebrał od pozwanego centrale monitoringu oddając pozwanemu klucze do ochraniających dotąd obiektów.

Zgodnie z art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Zgodnie z art. 488 § 1 k.c. świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. W myśl zaś art. 488 § 2 k.c. jeżeli świadczenia wzajemne powinny być spełnione

jednocześnie, każda ze stron może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego.

Umowa o świadczenie usług ochrony jest umową z rodzaju umów podobnych do zlecenia, o których mowa w art. 750 k.c. Umowy te są co do zasady odpłatne, chyba że umówiono się inaczej (art. 735 k.c.). W sprawie niniejszej wynagrodzenie za usługi powoda zostało wprost przewidziane. Umowę stron należy zatem uznać za umowę wzajemną, gdzie w zamian za świadczenie ochrony powodowi należne było świadczenie wzajemne w postaci zapłaty. Umowy z art. 750 k.c. są umowami starannego działania. W sprawie niniejszej to staranne działanie polegało na stanie gotowości do ochrony za pomocą określonych urządzeń oraz, jeśli zaszłaby taka potrzeba, na udzieleniu ochrony (interwencji, zawiadomieniu Policji, itp.). Wystarczające dla uznania, że powód świadczy usługę, było nadzorowanie urządzeń monitorujących i gotowość do interwencji, w tym do wejścia do obiektu powoda.

Powód jednakże sam pozbawił się możliwości świadczenia usług. Skoro oddał klucze do obiektów pozwanego i przede wszystkim odebrał centrale, nie monitorował już żadnych pomieszczeń na rzecz pozwanego, nie przejawiał żadnej gotowości do udzielenia ochrony. Powód dobrowolnie zabrał centrale i oddał klucze, na początku kwietnia 2011 r. Nie może więc żądać wynagrodzenia za okres, w którym nie świadczył usług i to z przyczyn leżących po jego stronie – to nie pozwany pozbawił go możliwości świadczenia, w żaden sposób nie spowodował sytuacji nieświadczenia usług (np. nie uszkodził ani nie odesłał central).

Świadczenia powoda i pozwanego nie były spełniane jednocześnie. Po upływie okresu, w którym miały być wykonywane usługi powoda, wiadomo, że świadczenie powoda nie zostało spełnione, zatem za ten okres powód nie nabył prawa do świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty. Nie ma znaczenia, czy brak świadczenia dotyczy okresu wypowiedzenia czy okresu „zwykłego”, kiedy strony jeszcze nie planowały rozwiązać umowy. Chodzi tylko i wyłącznie o to, że powód nie spełnił swojego świadczenia (gotowości do ochrony) więc nie może żądać świadczenia pozwanego (zapłaty).

Powstaje jednak zagadnienie, za jaki okres powód nie nabył prawa do wynagrodzenia. Żądał zapłaty za kwiecień i maj 2011 r., a centrale odebrał na początku kwietnia 2011 r. Teoretycznie więc za kilka dni kwietnia 2011 r., kiedy jeszcze centrale pozostawały w obiektach pozwanego, mógłby żądać zapłaty, bowiem pozostawał w potencjalnej gotowości do świadczenia usług. Sąd jednak uznał inaczej, zważywszy, że powód był wezwany do wskazania, kiedy zabrał centrale, lecz tego nie uczynił. Tymczasem to na powodzie spoczywa ciężar dowodu, to powód powinien zatem wykazać, że w określonym czasie był gotów świadczyć usługę. Przez „wykazanie” należy rozumieć wskazanie konkretnego czasu świadczenia tej usługi – Sąd przecież nie może przyznać wynagrodzenia za „około dwóch dni kwietnia”, lecz tylko za określoną ilość dni. Skoro brak w tym względzie choćby informacji od powoda, to nie sposób uwzględnić powództwa choćby za ten minimalny, kilkudniowy okres.

Nie ma również wątpliwości, że wydając urządzenia pozwany nie miał intencji by w sposób dorozumiany zwolnić powoda z obowiązku świadczenia usługi z zachowaniem prawa do wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Intencja pozwanego była jasna: owszem, aby powód nie świadczył usługi, ale z tej przyczyny, że umowa między stornami zostanie rozwiązana z dniem 31 marca 2011 r. To, że wypowiedzenie pozwanego nie odniosło skutku na tę datę, lecz umowa rozwiązała się z umownym okresem wypowiedzenia nie zmienia obowiązków stron w umowach wzajemnych. Jest też oczywiście wiarygodne, że powód chciał zachować prawo do wynagrodzenia mimo braku usługi, prawo jednak na to nie zezwala, o czym była mowa - chyba że strony umówiłyby się inaczej. Tak jednak nie było.

Dlatego powództwo podlegało oddaleniu.

Na marginesie, należy wskazać, że powołanie się przez powoda na świadczenie usług odpowiedniej jakości jest w niniejszym stanie faktycznym bezprzedmiotowe – jak powiedziano, żadne usługi świadczone nie były.

Przechodząc do stanowiska pozwanego, Sąd nie podzielił jego poglądu o milczącym zaakceptowaniu przez powoda skrócenia okresu wypowiedzenia.

W myśl art. 682 k.c. jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty. Ten przepis nie ma jednak zastosowania w sprawie niniejszej. Wypowiedzenie umowy nie jest ofertą. Pojęcie oferty ma określone znaczenie prawne i oznacza jeden ze sposobów zawarcia umowy (art. 66 § 1 k.c.), a nie jej rozwiązania.

W myśl art. 77 § 1 k.c. uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej formy, jaką ustawa lub strony przewidziały w celu jej zawarcia. W myśl zaś § 2 tego przepisu jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.

Strony przewidziały wymóg pisemny dla zmiany umowy pod rygorem nieważności. Zmiana okresu wypowiedzenia powinna być więc dokonana na piśmie. Ponadto umowa została zawarta na piśmie, więc jej rozwiązanie za zgodą obu stron powinno być stwierdzone pismem. Wypowiedzenie jest co prawda czynnością prawną jednostronną, jednak gdy jego okres ma być skrócony, to wymaga zgody drugiej strony, zatem rozwiązanie umowy ze skróceniem okresu wypowiedzenia przybiera de facto postać rozwiązania umowy za porozumieniem stron (chyba że umowa przyznała stronie jednostronne uprawnienie do kształtowania okresu wypowiedzenia, ale w sprawie niniejszej ten przypadek nie zachodzi). Przez stwierdzenie pismem należy rozumieć oświadczenie obu stron w tym przedmiocie, a nie jednostronne oświadczenie pozwanego. Oświadczenie to nie musiałyby być wspólne – wystarczyłyby odpowiedź powoda, z której choćby w sposób dorozumiany wynikałoby, że akceptuje wcześniejsze rozwiązanie umowy. Natomiast samo milczenie, czy nawet określona aktywność (odebranie centrali, oddanie kluczy) nie jest wystarczające. Nie oznacza i nawet nie może oznaczać skrócenia okresu wypowiedzenia, na gruncie powołanych przepisów.

Podsumowując, umowa stron uległa rozwiązaniu z dniem 31 maja 2011 r., a powodowi nie przysługuje wynagrodzenie z powodu braku świadczenia wzajemnego, a nie z powodu braku umowy w okresie kwiecień-maj 2011 r.

Skoro powód przegrał proces w całości, w całości ponosi jego koszty. Pozwany nie poniósł żadnych kosztów procesu, lub ich nie wykazał. Koszty te jednak poniósł Skarb Państwa, a dotyczą one kosztów mediacji. Skarbowi Państwa powód zobowiązany jest zwrócić wydatki mediatora, zgodnie z art. 981 k.c.

Dlatego orzeczono jak w sentencji.